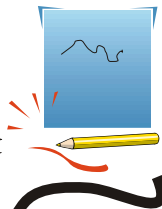


# LISTY PRACOWNICZE



**“ Człowiek, a związkowiec tym bardziej ma prawo upominać się o swoje prawa i nie wolno z tego prawa rezygnować, brak upominania się o swoje prawa, pociąga za sobą współodpowiedzialność za zło, które się dzieje.”**

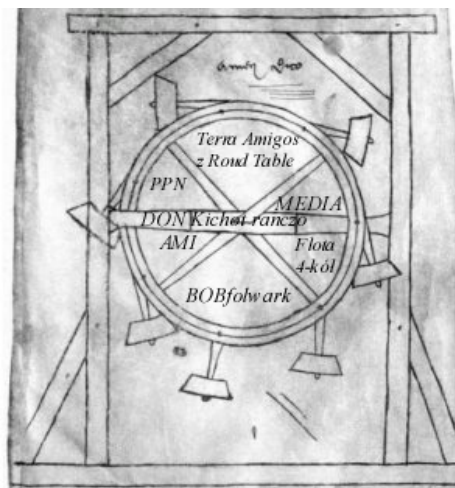
**Jan Paweł II**

## Upiór w Operatorze

Wszystko, co może być wyobrażone, jest również możliwe. Każdy więc pomysł, jaki da się wymyśleć można wcielić w życie. Taki właśnie pogląd (na razie nie oceniamy jego prawdziwości) jest podstawą myślenia obecnego Zarządu codziennie rozpoczynającego realizację kolejnych projektów. Wczoraj, dzisiaj, jutro projekt. Każdego dnia nowy, każdego dnia inny. Pracownicy nie robią nic innego tylko projektują, a Ci grzeczniejsi albo swoi kumple kierują projektami.

A kiedy trwa zwykła praca? Pewnie nie jest już Zarządowi potrzebna? Bo Zarząd w tym celu postanowił stworzyć perpetuum mobile inżynierii genetyczno - energetycznej. Zaprzął do pracy astrologów, farmaceutów, biologów i chemików organicznych, fizyków ciał stałych oraz fal elektromagnetycznych, okraszył zaś ich twórczym zjawiskami elektryczności i okultyzmu.

Projekt projektów →



I z takiej to mieszanki kompetencji powstał Frankenstein, którego wszystko na to wskazuje Zarząd będzie teraz ożywił. **Ten upiór, to monstrum techniczno-ekonomiczne nosi pseudo-naukową nazwę Model Segmentu Dystrybucji.**

Mamy więc dziś do czynienia z nowym organizmem, który ma rozwijać się, samodoskonaląc czerpiąc energię z sił swoich „pracowników”. Niestety ten organizm ma chore trzewia. Cierpi na wzdęcia ( sugerujemy radykalną redukcję CO2), wydalą zbędne odpadki, usuwa „wykluczonych”. I wiadomo, jak to się skończy kiedy ta wielka wizja całkowicie wcielona zostanie w życie. Prędej czy później wszystkie cenne zasoby zaczną splywać w tym samym kierunku, na zewnątrz organizmu.

A cały „D-efekt” ktoś będzie musiał posprzątać. Jedyna szansa w producencie papieru toaletowego. Może uratuje sytuację !!! Tylko czy nie zmonopolizuje rynku. I co na to UOKiK?

*Franek projektant*

## Co tak naprawdę powiedział Urząd Regulacji Energetyki o naszych zmianach !!!

Już od prawie roku patrzymy na rozgrywający się skecz w Energa-Operator, w który wpleciono dziwaczny eksperyment rodem z Brainiaca. Eksperyment, który przeżywa ponad 6 tysięcy pracowników Operatora. W telewizji Discovery Science mogliby zatytułować ten odcinek “czy siedmiu przypadkowych ludzi w energetyce może sparaliżować co najmniej 1/4 kraju?” Odpowiedzi na razie nie ma.

Ale na papierach śmigających w Firmie i w mediach pojawiają się złe sygnały. Głupota może zwyciężyć i w 2011 roku blackout może nastąpić. Dzisiaj to zaciemnienie dotyczy umysłów ludzi, którzy niestety za bardzo grube pieniądze siedzą w szklanej pułapce. Za kilka miesięcy prawdziwe ciemności mogą dotknąć 1/4 kraju. Jak to się dzieje, że całkiem bezkarnie ludzie ci forsują tak dziwaczne pomysły. Otóż odpowiedź jest prosta. Na pewno podstawą są olbrzymie pieniądze wydawane na firmy doradcze, media, kancelarie prawne. Kolejne powody to poczucie bezkarności przy tak wielkich nakładach pieniężnych. Dalsze powody to łamanie prawa na każdym kroku. Lekceważenie prawa a wręcz naśmiewanie się z niego. Poczucie wielkiej bezkarności prowadzące coraz bardziej do arogancji. Mniemanie, że wszystko można zrobić według własnego widzimisię, nie zważając na obowiązujące zasady.

Kolejne powody to pospolite kłamstwo. Najważniejsze aby przekazy słane do ludzi w Firmie i w kraju mówiły jakie to sukcesy osiąga zarząd. Obsługujemy już klientów od morza do Tatr, nowi klienci lgną do nas jak muchy do lepu, a dotychczasowi klienci trzymają się nas jak rzep psiego ogona. Wszyscy są dumni, że mają lidera energetycznego za dostawcę. Wszystko jest wielkie, piękne i najlepsze. Oby tylko nie zawiąło jesienią bo czar informacyjny pryśnie szybciej niż bańka mydlana.

Bardzo ważne jest urabianie opinii publicznej poprzez opieranie się na autorytetach z energetyki. Można utworzyć radę starców, komitet naukowy, sprowadzić chińskiego profesora i kupić ich korzystne wypowiedź, które i tak ostatecznie można zmanipulować. Kto to sprawdzi!

Można też poprosić o rekomendacje. Zarząd nie mając argumentów na zasadność wprowadzania swoich dziwacznych rozwiązań posłużył się wypowiedzią Urzędu Regulacji Energetyki. Przywołanie tej ważnej dla nas instytucji ma nam wszystkim zatkać usta. Tak więc wszystkim wokół trąbi się, że URE przyjął propozycje zmian z wielkim entuzjazmem. Powtarza się wokół "mamy poparcie URE". Przytacza się te informacje i powiela je w mediach lokalnych, które raczej mało są wyspecjalizowane w tematyce energetycznej. Tworzy się atmosferę ochów i achów wokół genialności rozwiązań zastosowanych w Operatorze i jakoby mocno wspieranych przez sam Urząd Regulacji Energetyki.

Dzisiaj podajemy Państwu dokładnie to co odpowiedział Urząd Regulacji na prośbę Zarządu. Przypominamy, że URE jest to najważniejszy w naszym kraju Regulator rynku energetycznego, znajdujący się na rzeczy zdecydowanie lepiej od naszego nieenergetycznego Zarządu.

Otóż Zarząd po ogłoszeniu "Modelu Organizacji Segmentu Dystrybucji w Grupie Energa w 2012 roku" zwrócił się do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z prośbą o udzielenie rekomendacji dla swoich działań w tym obszarze. Urząd odpowiedział na początku bieżącego roku. Ogólnie URE wyraził pogląd, że zadania realizowane przez EOP pod kątem znaczenia ich dla rynku energii powinny docelowo zapewnić OSD możliwość sprostania wezwaniom technicznym i cywilizacyjnym i że zasadniczo będą one zgodne z zasadami jakim podlegają wszystkie OSD w przepisach Prawa Energetycznego.

I na tym koniec pochwał. I zaczynają się schody!!!

"W kontekście powyższego cieszy fakt iż EOP przy realizacji dostrzega i wskazuje konieczność znacznej poprawy efektywności, dotyczącej zarówno obszaru dystrybucji, jak i obszaru wsparcia czyli administracyjnego, finansowo-księgowego i kadrowo-płacowego. /.../

Niemniej jednak kierunkowy charakter dokumentu, w którym brak jest analiz ekonomicznych, które potwierdziłyby możliwość uzyskania oczekiwanych rezultatów, np. w zakresie redukcji kosztów stałych, uniemożliwia określenie na ile realne są założone przedsięwzięcia. Taki charakter dokumentu upoważnia jedynie do wskazania ewentualnych zagrożeń, które mogą spowodować iż w praktyce osiągnięcie ambitnych założeń może być znacznie utrudnione a nawet odnieść skutki odmienne od zakładanych.

Przykładowo w związku z wskazanym powyżej "kierunkowym charakterem dokumentu" pewien niepokój może budzić tworzenie wokół OSD grupy spółek zależnych. W sytuacji kiedy EOP będzie posiadał szereg spółek zależnych wykonujących część zadań dotychczas realizowanych przez OSD, to na EOP będzie spoczywać obowiązek dopilnowania aby struktura ta przestrzegała ograniczeń wynikających z ustawy Prawo Energetyczne w tym z art.9d. W planowanej strukturze OSD nie może utracić kontroli nad działalnością, która przypisana jest operatorowi systemu dystrybucyjnego. Zauważyć należy, że przyjmuje się założenie (EOP) zgodnie z którymi spółki zależne realizowały nie tylko usługi na rzecz EOPSA ale też zadania zlecane przez podmioty zewnętrzne. Istnieje zatem ryzyko, iż spółki te będą chciały poszerzyć wachlarz świadczonych usług, a tym samym zakres realizowanych zadań może wykroczyć poza zakres obowiązków operatora systemu dystrybucyjnego (co w świetle ustawy - Prawo Energetyczne byłoby niedopuszczalne). Jest to istotne w kontekście ewentualnych sankcji, które mogą dotknąć OSD w kontekście art.9d ustawy PE w związku z art.56 tej ustawy.

Istnieje również obawa, iż przedstawiona koncepcja organizacji Segmentu Dystrybucji może wywołać skutki odwrotne od zamierzonych celów EOP, tj wzrost kosztów prowadzonej działalności operatorskiej. Wynikać to może z faktu zlecania usług związanych z utrzymaniem sieci jedynie spółkom zależnym, pomijając uwarunkowania rynkowe (brak przetargów na dany zakres usług) Jednocześnie brak możliwości negocjacji cen świadczonych usług na rzecz operatora (brak konkurencji) może spowodować dążenie do maksymalizowania cen usług w celu wypracowania jak największych zysków przez spółki zależne W tym kontekście warto zastanowić się nad rezygnacją z szeregu spółek zależnych i zakupywania części usług na rynku w ramach przetargów, co powinno przyczynić się do obniżania kosztów funkcjonowania EOP ". Podajemy ten dokument bo warto go znać i wiedzieć co inni mówią na temat naszych zmian.

Brainiaci z Koszalina